Cena numeru 10 groszy.

GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo: **we wtorek, czwartek i sobotę.**

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty. kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.

W wypadkach nieprzewidzianych spowodowanych siłą wyższą (przeszkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądania niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-łam. 15 gr. na str. 2-łam. 50 gr., ogłoszenia drobne słowo 20 gr.

Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Telefon Nr. 59. Konto czekowe P. K. O. Nr. 145266.

Czcionkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemmieście n. Drw.

Rok VI. | Nowe Miasto Lubawskie, czwartek, 3 czerwca 1937 r. | Nr. 63

Trzeba reformować finanse komunalne.

Jak poważnie i dotkliwie zaciążył kryzys ekonomiczny na naszych miastach, ocenić możemy, biorąc ołówek do ręki i zestawiając cyfry. Weźmy więc sytuację samorządu miejskiego z r. 1930 i porównajmy ją z rokiem 1936. I cóż widzimy? Dochody zwyczajne miast spadły z 510 milionów złotych na 317... Podatki zmniejszyły się z 292 milionów do 145... Pociągnęło to oczywiście smutne konsekwencje. Gdy z podatków miasta osiągnęły zaledwie połowę tego, co w okresie przedkryzysowym, gdy dochody stopniały o niemal 200 milionów — skurczyć przyszło bardzo wydatnie również i wydatki. A więc np. w tegorocznych budżetach zarządów miejskich można było na utrzymanie dróg i placów wyznaczyć tylko 48 proc. tego co w r. 1930 na ten cel przeznaczono... Wydatki na oświatę wynoszą niecałe 50 proc, a na kulturę i sztukę jeszcze mniej, bo 35 proc. sumy wydanej przed 6-ciu laty.

Oto wymowa cyfr.

A jakie są ich następstwa? Możemy je ująć w poniższych stwierdzeniach:

a) Miasta nadal zamykają swe budżety niedoborami.

b) ogół miast znajduje się w bezwładzie gospodarczym, co utrudnia rozwój życia gospodarczego.

c) Niepokojąco przedstawia się na terenie miast sprawa bezrobocia, gdyż na wyczerpaniu są środki, jakimi miasta dysponują na prowadzenie robót publicznych.

d) Samorząd, nie posiadający środków do spełniania swych zadań, skrępowany w swych poczynaniach, traci stopniowo grunt pod nogami, stając się w oczach obywateli po prostu jednym z licznych urzędów administracyjnych, przestaje być szkołą samorządności, szkołą wychowania publicznego, nie ma możności przejawiania twórczych wartości społeczeństwa.

A dzieje się to wszystko w momencie narastającej koniunktury. W momencie, w którym pojęcie inwestycyj, hasło pracy i zatrudnienia, zadanie odrobienia zaległości i podciągnięcia Polski wyżej stało się jakby kategorycznym imperatywem, jednym z naczelnych zadań i celów.

W tym właśnie momencie wstrzymanie inwestycji miejskich równa się po prostu klęsce, działa bowiem hamująco na rozwój życia gospodarczego w całym kraju.

Uwzględnić trzeba ponadto fakt, że poza przyczynami ogólnymi — „kryzysowymi" — sytuacja miast uległa ostatnio pogorszeniu wskutek specjalnych jeszcze okoliczności. A więc udział Funduszu Pracy w pokryciu wydatków inwestycyjnych miast uległ zmniejszeniu niemal do połowy. Państwowy plan inwestycyjny wykorzystuje wszystkie źródła kredytu w Polsce, nie wyłączając miejskich komunalnych Kas Oszczędności, które z natury rzeczy winny obsługiwać potrzeby miast.

I jeszcze jeden, bardzo poważny wzgląd. Miastom przypada coraz bardziej i coraz widoczniej rola dominująca w usuwaniu strukturalnego braku Polski t. j. przeludnienia wsi. Miasta muszą się stać chłonnym rynkiem dla nadmiaru rąk roboczych na wsi i tym samym usuwać trudności gospodarcze rolników. Czyżby w tym momencie dopuszczalne było zahamowanie rozwoju miast, dopuszczalne, by gospodarka miejska znalazła się między marazmem a bankructwem? Czyż należy zadawalać się tylko stwierdzaniem tak niepokojących zjawisk, że dla braku środków finansowych miasta stałyby się w większym jeszcze stopniu hodowlą i wylęgarnią bezrobocia, że dzieci albo wcale się nie uczą albo uczą się w nieodpowiednich zimnych i wilgotnych lokalach szkolnych, że ludność używa nieodpowiedniej dla zdrowia a przy tym nieraz drogiej wody, że niszczeją nieremontowane budynki i ulice, że nie ma za co zamienić zużytych urządzań przedsiębiorstw miejskich na nowe, że prawie unieruchomione jest obecnie koło rozpędowe w naszej gospodarce, jakim są inwestycje miejskie?

Ten stan rzeczy wymaga bezwzględnie środków zaradczych. Wymaga czynu, realnych i konkretnych przeciwdziałań.

Zasadnicza reforma finansów komunalnych jest kwestią nagłą.

Młodzież akademicka z całej Polski odnowiła śluby na Jasnej Górze.

CZĘSTOCHOWA. W niedzielę odbyła się uroczystość czwartej zkolei ogólnopolskiej pielgrzymki akademickiej z całej Polski na Jasną Górę. Ogółem przybyło na Jasną Górę około 6.020 osób czterema pociągami z Warszawy, dwoma z Krakowa, oraz z Lublina, Poznania i Lwowa.

Po uroczystem odsłonięciu cudownego obrazu młodzież przystąpiła gremjalnie do spowiedzi i komunji św., po śniadaniu zaś nastąpiła zbiórka korporacyj, pocztów sztandarowych delegatów komitetów ślubowania, oraz prezesów Towarzystw Samopomocowych. O godz. 9-tej kuustosz klasztoru O. Justyn Markowski zdjął z cudownego ołtarza votum akademickie w postaci przepięknego ryngrafu, przywiezione w roku ubiegłym przez akademików i wręczył je ks. biskupowi Kubinie, który zkolei złożył ryngraf na pięknej poduszce z szarfami o barwach papieskich żółto-białych oraz narodowych amarantowo-białych. Z ryngrafem na poduszce udali się delegaci akademików przed szczyt. Tutaj O. Justyn zawiesił uroczyście ryngraf, poczem odezwały się fanfary, a O. przeor Motylewski powitał niezliczone rzesze akademickie.

Ks. biskup Szlagowski w obecności ks. biskupa Kubiny i licznego duchowieństwa odprawił przed szczytem Mszę św. w czasie której kazanie wygłosił ks. prałat prof. dr. Klawka.

Nawiązując do ślubowań jasnogórskich złożonych przez młodzież akademicką w roku ubiegłym podkreślił, że odnawianie tych ślubów przez ogół polskich akademików co roku stanie się szczytną tradycją polskiej młodzieży. Wezwaniem do młodzieży, która winna stać wiernie na straży Kościoła katolickiego zakończył ks. prałat Klawka swe gorące przemówienie. Zkolei ks. biskup Szlagowski odczytał modlitwę o panowanie Chrystusa nad Polską, której słowa powtarzali chórem zgromadzeni u stóp Jasnej Góry akademicy. Chóralnym odśpiewaniem pieśni Bogu Rodzica i Boże coś Polskę zakończono pierwszą część uroczystości.

Popołudniu odbyła się Droga Krzyżowa, w czasie której delegaci w procesji nieśli votum akademickie, poczem nastąpiło nabożeństwo majowe, odprawione przez ks. biskupa Kubinę.

Wieczorem młodzież akademicka rozjechała się do domów.

W gościnie u Monarchy sojuszniczej Rumunii

P. Prezydent R.P. w Bukareszcie

Program trzydniowej oficjalnej wizyty.

BUKARESZT. Ogłoszono oficjalny program wizyty Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w Bukareszcie.

P. Prezydent przyjedzie do Bukaresztu w dniu 7 czerwca po południu w towarzystwie małżonki, ministra spraw zagranicznych Becka oraz szefa protokółu dyplomatycznego Romera.

Na dworcu pałacowym w Mogoszoaja Pan Prezydent będzie powitany przez reprezentanta króla Karola i członków rządu. Honory wojskowe odda oddział gwardii królewskiej.

P. Prezydent zamieszka w pałacu królewskim jako gość króla.

Dnia 7 czerwca wieczorem odbędzie się w pałacu królewskim obiad.

W dniu 8 czerwca który będzie uroczyście obchodzony, jako rocznica powrotu króla Karola do Rumunii i objęcia tronu odbędzie się wobec Pana Prezydenta i króla wielka rewia wojskowa, po czym nastąpi defilada młodzieży.

W południe król podejmować będzie Pana Prezydenta śniadaniem a wieczorem odbędzie się w pałacu galowy obiad i raut z koncertem W dniu 9 czerwca Pan Prezydent wyda w poselstwie Rzeczypospolitej śniadanie na cześć króla Karola, po czym obaj szefowie państwa wyjadą do Sinaja do rezydencji królewskiej skąd w godzinach wieczornych Pan Prezydent odjedzie wprost do Warszawy.

Przywrócenie Pomorskiego Okręgu Szkolnego.

W Dzienniku Ustaw Nr. 39 z dnia 29 bm. ogłoszono rozporządzenie Rady Ministrów, ustalające podział obszaru państwa, za wyjątkiem woj. śląskiego, na okręgi szkolne.

Rozporządzenie to, które wchodzi w życie z dniem 1 września rb., przywraca okręg szkolny pomorski dla województwa pomorskiego, które dotychczas włączone było do okręgu szkolnego poznańskiego.

Wobec tego w zakresie wychowania obszar państwa, za wyjątkiem woj. śląskiego, dzielić się będzie z dniem 1 września rb. na następujące drogi szkolne:

1) brzeski — obejmujący obszary województw poleskiego i białostockiego z wyłączeniem powiatów suwalskiego, augustowskiego, grodzieńskiego i wołkowyskiego, z siedzibą kuratora okręgu szkolnego w Brześciu nad Bugiem.

2) krakowski — obejmujący obszary województw krakowskiego i kieleckiego z siedzibą kuratora okręgu szkolnego w Krakowie;

3) lubelski — obejmujący obszar województwa lubelskiego, z siedzibą kuratora okręgu szkolnego w Lublinie;

4) lwowski — obejmujący obszary województw lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego, z siedzibą kuratora okręgu szkolnego we Lwowie;

5) pomorski — obejmujący obszar województwa pomorskiego, z siedzibą kuratora okręgu szkolnego w Toruniu;

6) poznański — obejmujący obszar województwa poznańskiego, z siedzibą kuratora okręgu szkolnego w Poznaniu;

7) warszawski — obejmujący okręgu m. st. Warszawy oraz województw warszawskiego i łódzkiego, z siedzibą kuratora okręgu szkolnego w Warszawie;

8) wileński — obejmujący obszary województw wileńskiego i nowogródzkiego oraz powiatów suwalskiego, augustowskiego, grodzieńskiego i wołkowyskiego z województwa białostockiego z siedzibą kuratora okręgu szkolnego w Wilnie;

9) wołyński — obejmujący obszar województwa wołyńskiego, z siedzibą kuratora okręgu szkolnego w Równem.

Napad samolotów czerwonych na pancernik niemiecki „Deutschland" u wybrzeży Balearów.

20-tu marynarzy zabitych, 73 rannych. — Oświadczenie rządu Rzeszy.

BERLIN. Niemieckie biuro informacyjne donosi: Zdarzył się niesłychany i wprost niewiarogodny wypadek: Hispańskie samoloty bolszewickie zbombardowały bez żadnego powodu niemiecki okręt wojenny, stojący spokojnie u wybrzeży hszpańskich. 20 dzielnych marynarzy niemieckich zginęło przy tem bohaterską śmiercią.

Rząd niemiecki postara się o udzielenie stosownnej odpowiedzi na niesłychaną prowokację zbrodniarzy hispańskich. Rząd Rzeszy niemieckiej p o d a j e następujące wyjaśnienie incydentu.

Oświadczenie rządu Rzeszy

„Skoro przed kilku dniami czerwone samoloty zaatakowały bombami stojące w porcie Malorki okręty angielskie, niemieckie i włoskie, zabijając na okręcie włoskim 6 oficerów, zabroniono okrętom niemieckim dalszego przebywania w tym porcie. W sobotę 29 ub. mies stał pancernik „Deutschland" na redzie w Ibiza. Pancernik należy do okrętów, sprawujących międzynarodową kontrolę morską. Pomimo to, między godz. 6 i 7 wieczorem, dwa nisko lecące samoloty czerwonego rządu walenckiego obrzuciły okręt bombami. Wobec tego, że okręt stał, załoga znajdowała się w nieosłoniętej części na przodzie okrętu.

Jedna z bomb czerwonych uderzyła podobnie, jak niedawno na okręcie włoskim w grupę oficerów — grupę marynarzy. Wskutek tego zbrodniczego zamachu, 20 marynarzy zostało zabitych, a 73 odniosło rany. Druga bomba trafiła w boczny pokład, jednakże tam dokonała tylko nieznacznych uszkodzeń. Okręt, będący w zupełności gotowy do walki i do podróży, odpłynął do Gibraltaru, by tam wysadzić rannych na ląd. Okręt nie strzelał do samolotów.

Wobec tego, że komitet nieinterwencji i rząd niemiecki ostrzegał dwukrotnie czerwony rząd walencki, by nie wykonywał dalszych ataków na okręty, pozostające w służbie międzynarodowej kontroli, ten nowy zbrodniczy zamach na okręt niemiecki zmusza rząd Rzeszy niemieckiej do wydania zarządzeń, o których niezwłocznie zawiadomi komitet nieinterwencji".

Pancernik „Deutschland" w Gibraltarze.

LONDYN. Agencja Reutera donosi z Gibraltaru, że pancernik „Deutschland" przybył tam w niedzielę po południu.

Flaga na okręcie jest opuszczona do połowy masztu. Wśród załogi znajdują się zabici i ranni, podobno wskutek eksplozyj, jakie nastąpiły po zrzuceniu bomb przez bolszewickich lotników hiszpańskich.

Prasa niemiecka przeszła z ataków przeciw klerowi niemieckiemu do generalnej ofensywy przeciw Kościołowi katolickiemu.

Przeglądając komentarze, jakie ukazały się w prasie niemieckiej na marginesie osławionej już dziś mowy dra Goebbelsa dochodzi się do wniosku, że komentarze te utrzymane są w znacznie ostrzejszej formie, niż sama mowa. Innymi słowy wystąpienie ministra Goebbelsa ośmieliło czynniki narodowo-socjalistyczne do jak najgwałtowniejszych ataków.

Dzisiejsza prasa Trzeciej Rzeszy stanowi pewnego rodzaju rewię oszczerczych artykułów. Publicyści poszczególnych pism prześcigują się dosłownie w gorliwości wyciągania jak najskrajniejszych wniosków z mowy dra Goebelsa.

Na podkreślenie zasługuje w pierwszej linii fakt, że komentarze prasowe minęły tę zasadniczą granicę, którą zakreślił sobie w swej mowie minister Goebbels. Mianowicie, jak wiadomo, dr. Goebbels zaznaczył w swym przemówieniu, iż państwo niemieckie nie walczy z Kościołem katolickim jako takim, lecz jedynie z rzekomą „niemoralnością" kleru niemieckiego. Praktycznie zastrzeżenie to nie miało żadnego znaczenia, nie mniej jednak było stwierdzeniem autorytatywnym, że reżim narodowo-socjalistyczny nie decyduje się na definitywne zerwanie z Watykanem.

„Völkischer Beobachter", rozwijając myśli zawarte w przemówieniu min. Goebbelsa, pisze m. in. o rozkładzie Kościoła katolickiego jako całości organizacyjnej. Pisze się z przekąsem o Kościele, jako o związku międzynarodowym, zorganizowanym na watykańskiem prawie".

Reżim nie chce tolerować „owych praw watykańskich" w obrębie Trzeciej Rzeszy. Mowa dra Goebbelsa, a w jeszcze większym stopniu komentarze prasowe, jakie się na jej temat ukazały, uwypukliły plastycznie przepaść, dzielącą pogląd totalny narodowo socjalizmu od poglądu reprezentowanego przez Kościół katolicki.

Zbombardowanie portu Almerji przez flotę niemiecką.

Armaty okrętów niemieckich zrujnowały Almerję.

BERLIN. Urzędowo donoszą: W odwecie za zamach czerwonych samolotów hiszpańskich, na stojący na kotwicy w porcie Palma pancernik niemiecki „Deutschland", zbombardowały w poniedziałek rano niemieckie morskie siły wojenne ufortyfikowany port Almerję".

Po zniszczeniu urządzeń portowych i po zmuszeniu bateryj czerwonych do milczenia, ostrzeliwanie przerwano i zakończono.

Równocześnie urzędowo podano do wiadomości, że szereg jednostek floty niemieckiej, stacjonujących na Morzu Północnem na wybrzeżach niemieckich, wysłano do pomocy statkom niemieckim.

Obecnie znajdują się na wodach hiszpańskich dwa pancerniki niemieckie „Deutschland" i „Admiral Scheer" oraz cztery torpedowce niemieckie.

* *

LONDYN. Ambasada hiszpańska w Londynie otrzymała z Walencji komunikat telefoniczny, głoszący, że 5 niemieckich okrętów wojennych bombarduje Almerję od szeregu godzin.

Admiralicja otrzymała potwierdzenie w postaci radjogramów z kontrtorpedowca brytyjskiego, pełniącego służbę kontroli, że wśród okrętów niemieckich, bombardujących Almerję, znajduje się pancernik „Admiral Scheer".

Uroczystości polsko-francuskie ku czci króla Stanisława Leszczyńskiego.

PARYZ. W Luneville w pięknej rezydencji króla Stanisława Leszczyńskiego, udekorowanej barwami polskiemi i francuskiemi, odbyła się z racji 200 rocznicy objęcia przez króla Stanisława Leszczyńskiego rządów w Lotarygji uroczystość na którą przybył ambasador Polski Łukasiewicz.

Uroczystości trwały dwa dni, t.j. w sobotę i niedzielę i rozpoczęły się w sobotę popisami hippicznemi oficerów kawalerji francuskiej. Na granicy miasta powitali ambasadora polskiego przedstawiciele władz miejscowych z burmistrzem na czele. Ambasador zamieszkał w prefekturze jako gość miejscowych władz.

Wieczorem tegoż dnia w historycznym pałacu lunevilleskim odbył się bal, podczas którego honory domu czynił „król Stanisław wraz ze swoim dworem" w strojach tej epoki. Podczas balu w rzęsiście iluminowanym zamku polska młodzież, przebywająca na emigracji odtańczyła tańce, które zyskały wielki poklask. Przyjęcie zgotowane amb. Łukasiewiczowi przez zebraną na balu publiczność, miało charakter żywiołowej manifestacji na rzecz Polski.

W niedzielę po zwiedzeniu miejscowego muzeum miejskiego, które zawiera liczne pamiątki po królu Stanisławie, ambasador wziął udział w obiedzie, wydanym na jego cześć przez miasto. W przemówieniu swem amb, Łukasiewicz przeprowadził paralelę między dawną Polską historyczną a Polską współczesną.

Po południu na wielkim stadjonie po zakończeniu konkursów hippicznych i rozdaniu nagród zwycięzcom odbyła się rewja i karuzel oddziałów kawalerji polskiej w historycznych mundurach z różnych epok. — Wystąpił również m. in. pluton w mundurach i barwach 3 p. ułanów współczesnej armii polskiej. Kawalerzyści biorący udział w tej rewji, która wypadła nader wspaniale i pięknie, rekrutowali się z oficerów i żołnierzy garnizonu w Luneville.

Następnie strzelcy i harcerze polscy odtańczyli na stadjonie powtórnie polskie tańce ludowe, zwłaszcza śląski trojak z przyśpiewkami zyskał sobie gorący poklask i uznanie zebranych tłumów, które ściągnęły bardzo licznie na to święto przyjaźni polsko-francuskiej z całej Lotaryngji i Alzacji. Na stadjonie amb. Łukasiewicz stał się powtórnie przedmiotem gorących owacyj.

Po zakończeniu uroczystości i po krótkiem przyjęciu w prefekturze, ambasador Łukasiewicz popołudniu odjechał do Paryża.

Wypadek samochodowy wicemin. Piaseckiego.

WARSZAWA. Wczoraj rano przy zbiegu ulic Koszykowej i Emilii Plater samochód, którym jechał wiceminister komunikacji inż. Piasecki zderzył się z samochodem ciężarowym. Samochód ministra zepchnięty został z chodnika i wpadł do wykopu, w którym zakładane są fundamenty pod prowadzoną w tym miejscu budowę. Wicemin. Piasecki wyszedł z wypadku bez szwanku.

Pamięci braterstwa broni polsko-amerykańskiej.

Wzruszająca uroczystość we Lwowie.

LWOW. Na cmentarzu obrońców Lwowa odbyła się onegdaj tradycyjna uroczystość oddania hołdu pamięci 3 amerykańskich lotników, którzy w r. 1920 w wojnie polsko-bolszewickiej polegli w eskadrze im. Tadeusza Kościuszki. Uroczystość zgromadziła na cmentarzu obrońców Lwowa przedstawicieli władz rządowych, wojskowości, miasta, związków kombatanckich oraz tłumy publiczności i młodzieży szkolnej. Nad pięknie przybranymi mogiłami por. Edm. Gravesa, por. Mac Callona i kpt. Artura Kelly przemówił i odprawił modły pastor Banszel. Następnie złożono wieńce od miasta stowarzyszenia straży mogił, Zw. Narodowego Polaków St. Zjednoczonych, weteranów armii polskiej Ameryki, eksadry amerykańskich lotników z Chicago nr. 335, Zw. Polaków z zagranicy. Złożyli również wieńce: płk. Kraus imieniem wojskowości oraz lotników lwowskich oraz attache wojskowy ambasady amerykańskiej mjr. John Winlsow. Uroczystość zakończyła się odegraniem hymnów narodowych amerykańskiego i polskiego.

Sąd najwyższy a bojkot Żydów.

Izba Karna Sądu Najwyższego wydała ostatnio następujący sensacyjny wyrok: Ulotki o treści „Kupuj tylko u Polaka", „Popieranie żydów zdradą Narodu", itp. zawierają pogląd polityczny na stosunki w handlu pewnych warstw ludności, dążących wobec swej ideologii do unaodowienia handlu nie naruszając jednak ogólnej obyczajnośni powszechnej, zapewniającej zewnętrzną trwałość porządku publicznego. Pogląd taki wybryku w rozumowaniu art. 28 pr. o wykroczeniach nie stanowi.

Zadłużenie skarbu państwa wynosi 4 miljardy 700 milionów zł.

Parlamentarna komisja kontroli długów państwa na odbytem ostatnio posiedzeniu przy udziale przedstawicieli ministerstwa skarbu stwierdziła, iż zadłużenie skarbu państwa na 1 kwietnia rb. wynosiło 4.731 milj. zł. Z sumy tej na długi wewnętrzne przypada 1.754 milj. zł, a na długi zagraniczne 2.977 milj. zł.

Udzielone przez skarb państwa gwarancje utrzymują się mniej więcej na jednakowym poziomie i wynoszą 1.700 milj. zł.

W porównaniu ze stanem długów w dniu 1 października r. ub. suma długów wewnętrznych wzrosła o 13 milj. zł, na co wpłynęła emisja 5 procent państwowej renty ziemskiej i 4 proc. państw. renty złota. Zadłużenie zagraniczne wzrosło o przeszło 56 milj. zł, co tłumaczy się wpływem do skarbu ostatnio zaciągniętej pożyczki we Francji.

Zamiast 20 – 33 mil. zebrano na pomoc zimową

Podjęta na jesieni ub. roku akcja zimowej bezrobotnym miała przynieść 20 milionów zł.

Tymczasem zebrano na pomoc dla bezrobotnych 32 miliony 700 tys. zł.

Pomoc zimowa objęła około 1 milion 300 tys. osób. Oprócz dorosłych dożywiano około pół miliona dzieci.

Skandal podczas otwarcia pawilonu sowieckiego w Paryżu

Prawicowy „Jour" donosi o skandalu jaki miał miejsce w związku z oficjalnym otwarciem pawilonu sowieckiego na Wystawie Paryskiej. Na otwarcie przybyło wiele osobistości ze świata „postępowego" oraz 2 deputowanych, nadto szereg osób z komunistycznej partii Francji. Podczas przemówienia komisarza wystawowego wznoszono okrzyki na rzecz Rosji Sowieckiej, a gdy orkiestra zagrała hymn sowiecki, wznieśli oni zaciśnięte pięści do góry, śpiewając równocześnie „Międzynarodówkę". Oficjalni przedstawiciele, w momencie tym pośpiesznie żegnając się, opuścili gmach sowiecki. Pozostali, pod przewodnictwem posła sowieckiego Hirschfelda i deputowanego francuskiego Vaillant-Couturier, po raz drugi rozpoczęli śpiew „Międzynarodówki".

Eks-kaizer pragnie umrzeć w Niemczech.

Jedno z pism włoskich donosi, że stan zdrowia eks-cesarza Wilhelma budzi poważne zaniepokojenie wśród najbliższego otoczenia. Wilhelm obchodził w bieżącym roku 78-lecie swoich urodzin. Nie tracił on nadziei, że uda mu się powrócić do Niemiec, by choć umrzeć wśród swoich, a nie na wygnaniu.

Cały zamek Doorn strzeżony jest przez żandarmów, którzy nie wpuszczają licznych turystów, przybyłych z różnych stron świata, chcących zobaczyć Wilhelma. W zamku panuje kompletna cisza, cesarz bowiem od paru dni nie wstaje z łóżka.

Do czasu wybuchu choroby Wilhelm wstał rano i rąbał drzewo, po południu zaś pracował nad spisaniem swych wspomnień. Zdążył on już przygotować dwa tomy pt. „Moja młodość". Czy jednak pracę zakończy — niewiadomo. Stan zdrowia b. cesarza jest bardzo poważny.

Spęd bekonów w Lubawie

odbędzie się w poniedziałek 7. 6. 37. o godz. 5-tej rano jak następuje:

godz. 5 — Grabowo, Targowisko, Sampława, Złotowo, Wałdyki, godz. 6 Kazanice, Zielkowo Gierłoż-Polska, Rożental godz. 7 Rakowice, Zajączkowo, Swiniarc, Prątnica, godz. 7.30 Omule, Byszwałd, Tuszewo, Lubawa, godz. 8.— Grodziczno, Czerlin, Lubstynek, Zwiniarz.

Zapotrzebowanie na spędzie duże. Zwracam uwagę na zgłaszanie bekonów.

Grochowski, instr. hodowlany.

Spęd bekonów w Rybnie

odbędzie się w poniedziałek 7. 6. 37. o godz. 5 tej rano jak następuje:

Ostaszewo, Rumian, Rumienica, Katlewo, Hartówiec, Koszelewy, Mała i Wielka Turza, Płośnica, Nowawieś, Kiełpiny, Jeglia, Dębień i Rybno.

Zapotrzebowanie na spędzie duże. Zwracam uwagę na zgłaszanie bekonów.

Kronika.

Nowe Miasto, dnia 2 czerwca 1937 r

Sroda	Erazma biskupa
Czwartek	Kotyldy królowej
Piątek	Franciszka

Słońca: wschód o godz. 3.19 zachód o godz. 19.25

Z miasta i powiatu.

Komunikat.

W czasie od dnia 3 czerwca br. do dnia 12 czerwca włącznie lekarz powiatowy wskutek przeprowadzania poboru rekruta będzie przyjmował interesantów w prywatnym mieszkaniu tylko po południu od godziny 4-tej do 6-tej.

Za Starostę Powiatowego:
(—) Dr. M. Łebkowski, Lekarz Powiatowy.

Wielki koncert letni!

Nowe Miasto. 6 czerwca w niedzielę, na boisku sportowym w Nowym Mieście odbędzie się wielka zabawa letnia z niebywałymi dotąd atrakcjami, loterią fantową, muzyką wojskową i tańcami, zawody sportowe, rewia mód, bufet bogaty, mrożone napoje i lody, baloniki i niespodzianki na wielką skalę! — Nikogo nie może braknąć na zabawie! Miejsca dużo i uciechy dużo! Cel bardzo piękny — P. W.! Komu leży na sercu rozwój naszego P. W. niech pospieszy z datkiem. Zabawa we wielkim stylu!!! Wieczorem zabawa u p. Tom. Rogowskiego! przy dźwiękach orkiestry wojskowej 67 p.p.!!! Wstęp na boisko 50 gr. — 20 gr. — 10 groszy na zabawę 1 zł — bilet rodzinny 2 zł.

Z posiedzenia Rady Miejskiej.

Nowe Miasto. W poniedziałek dn. 31 maja br. odbyło się miesięczne posiedzenie Rady Miejskiej, przy udziale wszystkich pp. radnych i członków Zarządu Miejskiego. Posiedzenie zagaił i przewodniczył mu p. Burmistrz Wachowiak.

1) Po odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania R.M. p. Przewodniczący zapoznał pp. radnych z przebiegiem i treścią uchwał podjętych przez Zjazd Zw. Miast Polskich obradujący w Warszawie w dniach 26 i 27 kwietnia. Na wniosek Zarządu Miejskiego R. M. jednogłośnie uchwaliła rezolucję, solidaryzującą się z uchwałami zjazdu i wysuwającą na czoło szereg postulatów, których zrealizowania wraz z innymi miastami domagać się będzie od ciał ustawodawczych jeszcze w czasie obecnej sesji parlamentarnej.

2. Rada Miejska przyjęła do wiadomości dekret Wydziału Powiatowego w sprawie zatwierdzenia oddania katolickiej gminie pasma ziemi przy Sądzie Grodzkim, wzamian za odstąpienie gruntu przy ul. Pod Lipami.

3. Przed przystąpieniem do odczytania protokołu z lustracji Zarządu Miejskiego dokonanej przez p. inspektora samorządowego Barańskiego dokonano wyboru zastępcy przewodniczącego spośród członków Rady M. w osobie ks. pref. Dembieńskiego. Nad odczytanym protokółem wywiązała się ożywiona dyskusja, po czym p. Burmistrz udzielił obszernych wyjaśnień na poszczególne zarzuty. Protokół poza dość licznymi zastrzeżeniami dotyczącymi strony formalnej, nie ujawnił żadnych nadużyć w gospodarce miejskiej w roku budżetowym 1936/37.

4. Rada M. udzieliła Zarządowi virement, upoważniając go do wydatkowania kwoty 1000 zł z budżetu R. Miejskiej na pracę dla bezrobotnych przy chodnikach.

5. Rada M. uchwaliła nabycie terenu od p. Knorbsa ścieżki prowadzącej od ul. Wierzbowej do Rzeźni M. do ul. Sienkiewicza, po cenie 1 zł za 1 m bież.

6) R. M. upoważniła Zarząd M. do sprzedania f-mie „Rolnik" terenu ulicznego obok budynków tego przedsiębiorstwa wzamian za zlikwidowanie przez „Rolnik" starej szopy w narożniku ulic Sienkiewicza i Mickiewicza w narożniku ulic Sienkiewicza i Mickiewicza.

W wolnych wnioskach zabierali głos pp. radni Rogacki, Mówka, Swiniarski i Ludwicki:

Zw. Weteranów Powstań Narod. R. P. 1914-1919 Koło w Nowym Mieście Lub.

W niedzielę dnia 6 czerwca 1937 r. godz. 13.00 odbędzie się plenarne zebranie tut. Koła w Hotelu Central. w Nowym Mieście Lub. Uprasza się o przybycie wszystkich członków.

„Wolność"
Zarząd.

Zebranie Kółka Rolniczego Nowe Miasto

odbędzie się w piątek dnia 4 czerwca o godzinie 10,30 rano. Na porządku dziennym sprawa Prezesa Koła Producentów Trzody Chlewnej Nowe Miasto. Na to zebranie przybędzie Powiatowy Prezes Kół Producentów Trzody Chlewnej p. Baczewski, a także Instruktor Hodowlany p. Grochowski. Przybycie wszystkich członków konieczne. Także nowych członków przyjmuje się.

Zarząd.

Nauczycielska pielgrzymka na Jasną Górę.

W dniu 24 czerwca u stóp Jasnej Góry, nauczycielstwo polskie wszelkich typów szkół stanie w zwartych szeregach przed obliczem Królowej Korony Polski, aby zadokumentować wobec Boga i społeczeństwa swój katolicki charakter.

Wszystkie prace, związane z przygotowaniem pielgrzymki nauczycielskiej, zostały już ukończone i obecnie przyjmowane są zapisy licznie zgłaszających się kandydatów.

Z całej polski zostaną zorganizowane popularne pociągi Ligi Popierania Turystyki, które przewiozą do Częstochowy liczniejsze grupy nauczycielstwa.

W programie uroczystości przewidziana jest uroczysta procesja z cudownym obrazem, przed którym J. E. ks. prymas Hlond odprawi Mszę św.

* * *

Komitet wykonawczy jasnogórskiej pielgrzymki nauczycielskiej z pow. lubawskiego

komunikuje, iż emer. kier. szk. powsz. p. Ernest Klemp, Nowe Miasto ul. Tylicka 1, przyjmuje zapisy na pielgrzymkę do środy dnia 9 czerwca br.

Komitet przypomina jeszcze raz, iż z Pomorza wyjedzie pociąg pielgrzymkowy w dniu 23 czerwca ze stacji Grudziądz. Powrót dnia 25 czerwca. Koszta przejazdu w obie strony wynoszą około 12 zł. Utrzymanie dziennie 1.50 zł. Na dojazdy do Grudziądza 5o proc. zniżki. Udział w pielgrzymce mogą brać również członkowie rodzin nauczycieli.

Z targu.

Nowe Miasto. Na wczorajszym, wtorkowym targu płacono za: funt masła 1.00 zł, mendel jaj 80 gr, kury 2.30 zł, sałata 30 gr, rzodkiewki 15 gr, kartofle ctr. 3.50 zł. rabarber 10 gr. szparagi 40 gr. marchew 15 gr, ogórki sztuka 50 gr. Na targowisku płacono: bekony ctr. 47 zł. świnie cięższe 46 zł. prosięta para 20—25 zł. cielęta od 10—15 zł. Za ctr. żyta płacono 11 zł, pszenicy 14,50 zł. owies 10 zł.

Egzaminy wstępne w gimnazjum miejskim koedukacyjnym w Lubawie.

Miejskie gimnazjum koedukacyjne w Lubawie przyjmuje wpisy młodzieży obojga płci do wszystkich czterech klas codziennie od godziny 9-ej do godziny 13-ej. Egzaminy do klasy I-szej rozpoczną się w dniu 17 czerwca o godzinie 9-ej, do wyższych klas w dniu 18 czerwca o godzinie 9-ej. (—) K. Wolbek, dyrektor.

Odroczenie zabawy dla dzieci w Lubawie.

Komitet opieki nad dziećmi w Lubawie podaje do publicznej wiadomości, że zapowiedziana na dzień 6 czerwca zabawa dla dzieci w parku miejskim zostaje odroczona z przyczyn od Komitetu niezależnych.

K. Wolbek, przewodniczący Komitetu.

Z życia Kół Gospodyń Wiejskich.

Małe Bałówki. W czasie od 19 do 22 maja br., w Kole Gospodyń Wiejskich w Małych Bałówkach, odbył się kurs serowarstwa prowadzony przez Instruktorkę powiatową p. Karolczykównę. W kursie brało udział 13 członkiń. Mimo wielu prac, których latem gospodyni wiejskiej nie brakuje, członkinie chodziły na kurs chętnie, wierząc, że tak jak z poprzednich kursów tak i teraz skorzystają wiele.

Okazała wystawa, którą urządzono na zakończenie kursu wykazała, że na kursie nie próżnowano, zrobiono domowym sposobem 10 gatunków sera, który po zbadaniu przez komisję okazał się smaczny i tani.

Wystawę zwiedzili p. gen. Waraksiewiczowa z Tylic, Pan Starosta magr. Kowalski, rodziny członkiń i członkinie Koła. Wspólna fotografia zakończyła wystawę.

Przy wspólnym podwieczorku, w którym wzięli udział nasi dostojni Goście, prezeska p. Michalska informowała p. Starostę o pracy w Kole, następnie w imieniu członkiń podziękowała za życzliwą opiekę jaką p. Starosta otacza naszą organizację.

W odpowiedzi p. Starosta zachęcał członkinie Koła do wspólnej pracy, nadmieniając, że nie powinny się zrażać trudnościami, oraz brakiem zrozumienia ze strony tych, którzy z pracą Kół Gospodyń mało lub wcale się nie stykają. Pani gen. Waraksiewiczowa ze swej strony wyraziła radość z wyników pracy Koła w Małych Bałówkach, które pod kierunkiem dzielnej prezeski — p Michalskiej — oraz chętnych członkiń rozwija się, pracując zgodnie wspólnymi siłami. Po odjeździe miłych gości, których żegnano z wielką serdecznością, bawiono się ochoczo w gościnnym domu p. Michalskich.

Przed rozejściem się do domów odśpiewano wspólnie „Wszystkie nasze dzienne sprawy".

Z dalszych stron.

Państwowe gimnazjum ogólnokształcące, połączone z liceum humanistycznym i przyrodniczym w Brodnicy.

Zgodnie z zarządzeniem Min. W. R. i O. P. Państwowe gimnazjum ogólnokształcące przyjmuje zgłoszenia kandydatów w terminie od 1—15 czerwca. Zgłaszający winni być wolni od chorób, zagrażających zdrowiu otoczenia, od wad i ułomności, uniemożliwiających im normalną pracę umysłową, oraz wykazać należyty rozwój umysłowy i potrzebne przygotowanie naukowe. O przyjęcie do kl. I-szej gimnazjum, mogą się ubiegać kandydaci którzy do dnia 1 września danego roku kalendarzowego ukończą co najmniej lat 12 a nie przekroczą lat 16 bez względu na stopień szkoły, do której uczęszczali.

Roczna opłata taksy administracyjnej wynosi 2oo zł, taksa egzaminacyjna 1o zł. Synowie urzędników i inni synowie rodziców niezamożnych, o ile robią dostateczne postępy w nauce i wykażą się dobrym zachowaniem, mogą skorzystać ze zniżki opłaty.

Do gimnazjum ogólnokształcącego jako dającego szerokie uprawnienia, powinni uczęszczać tylko uczniowie zdolni i najwybitniejsi. Czy dziecko nadaje się do studiów, doradzą najlepiej pp. nauczyciele, którzy je przez kilka lat uczyli. Wielką wagę przypisuje rząd umożliwieniu ludności wiejskiej korzystania ze szkół średnich ogólnokształcących. W tym celu powinna każda gmina wiejska w drodze corocznej uchwały rady gminnej utworzyć jedno stypendium dla najzdolniejszego i najbardziej wartościowego ucznia będącego dzieckiem rolników danej gminy (około 6oo zł. corocznie). Egzamin piśmienny kandydatów do klasy I-szej gimnazjum odbędzie się 17 czerwca. początek egzaminów ustnych 18 czerwca.

Zgłoszenia do kl. I-szej liceum, dyrekcja przyjmować będzie w czasie od 1o—19 czerwca, egzaminy wstępne do tej klasy rozpoczną się 23 czerwca.

Dyrektor.

Eksport rolniczy wzrasta.

Jak powszechnie wiadomo, polityka rządu w odniesieniu do drobnych rolników idzie po linii zwiększenia rentowności gospodarstw drogą popierania produkcji hodowlanej w celu zbytu zarówno wewnątrz kraju jak i za granicą. Nasz eksport zwłaszcza mięsa i przetworów mięsnych, w wyniku wyżej wymienionej akcji, stale wzrasta, kierując się przedewszystkim do Anglii i Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, dokąd wywieźliśmy:

Eksport mięsa i przetworów mięsnych w styczniu i lutym w latach

w latach	1937	1936
	(w tysiącach złotych)	
Anglia	8.543	7.427
Stany Zjednocz.	7.503	2.371
Ogółem	19.558	16.110
	(stosunek w %)	
Anglia	43,7	46,1
Stany Zjednocz.	30,4	14,7
Ogółem	100,0	100,0

W związku z tym dowiadujemy się, że w dużej mierze przyczynia się do tego rozwoju Państwowy Bank Rolny, który już od szeregu lat finansuje eksport rolniczy, a ostatnio poważnie rozszerzył swą działalność w tym zakresie. W chwili obecnej suma udzielonych przez Bank na ten cel kredytów przekracza 12 milionów złotych, z czego 4 miliony złotych przypada na kredytowanie przetwórni, a 8 milionów złotych na kredytowanie firm eksportowych. W porównaniu z rokiem ubiegłym kwota wpłaconych kredytów powiększyła się przeszło dwukrotnie.

Okazuje się, że Bank ten finansuje eksport różnymi sposobami, więc przez:

a) zaliczkowanie dokumentów przewozowych,

b) zaliczkowanie gwarrantów na towary zdeponowane w chłodniach eksportowych,

c) zaliczkowanie sum należnych eksporterom od państw, z którymi Polska zawarła umowy bądź komponsacyjne bądź clearingowe.

Finansowany przez Bank eksport obejmuje bydło, konie trzodę chlewną i drób, trzodę bitą i drób bity, oraz wszelkiego rodzaju przetwory mięsne. Warunki kredytu, w celu dostosowania do wymagań klientów, ustalone są w ścisłym porozumieniu z właściwymi związkami, organizacjami, a w szczególności z Polskim Związkiem Eksporterów Bekonu i Artykułów Zwierzęcych.

Oczywista, że akcją finansowania eksportu żywo interesują się sfery rolnicze i kupieckie, to też sfery te b. chętnie korzystają z usług Państwowego Banku Rolnego przy zawieraniu zagranicznych tranzakcji handlowych. Należy sobie życzyć gorąco, aby akcja ta była stale rozczarowana w miarę rozwoju naszego eksportu hodowlanego.

10 mil. złotych na zakup rezerw zbożowych.

Sejmowa komisja budżetowa rozpatrzyła wczoraj trzy projekty ustaw o kredytach dodatkowych. Kredyt dodatkowy za okres roku 1935/36 w wys. 2.235.000 zł. przeznaczony jest m. in. na dokończenie budowy poselstwa Rzplitej w Stokholmie oraz na zwiększenie etatów w Min. Skarbu.

Kredyt dodatkowy na r. 1936/37 przewiduje m. in. 2.745.000 zł na emerytury. Komisja zmniejszyła ten kredyt o 1 milion.

Trzecia ustawa wywołała obszerną dyskusję. Dotyczy ona 10-milionowego kredytu dodatkowego na bież. rok budżetowy na akcję aprowizacyjną, to jest na zakup zboża. W dyskusji posłowie podnieśli szereg zastrzeżeń.

P. wicemin. Korsak wyjaśnił, że kredyt przeznaczony jest na stworzenie rezerwy zbożowej, która niema nic wspólnego z interwencją rządu na rynkach. Rezerwa ta ma na celu wyłącznie obronność kraju. Wszystkie trzy projekty ustaw komisja uchwaliła.

W czasie ostatniej burzy

uderzył grom w dom folwarczny majętności Birkenek. Grom, dostawszy się przez komin do wnętrza domu raził śmiertelnie wdowę 45-letnią Wiktorię Zielińską, matkę trojga nieletnich dzieci. Znajdujące się tuż przy matce w kołysce 3-miesięczne jej dziecko cudem ocalało. Grom wzniecił w kilku miejcach pożar, dzięki jednakże przytomności akortnika p. Stencla, ogień stłumiono w zarodku. Tragicznie zmarłą Zielińską zastał p. Stencel w pozycji siedzącej, jednakże już martwą a za jej plecami ogień, który zdołał ugasić. Ponadto grom potrzaskał różne sprzęty kuchenne a 2 lustra rozbił na miał.

Samobójca spalił się żywcem.

Odrutował sobie nogi, oblał się naftą i podpalił.

W niesamowitych okolicznościach popełnił samobójstwo 58-letni Antoni Jaśkiewicz, mszcząc się jednocześnie na magistracie m. Otwocka za zwolnienie go z pracy.

Patrol policyjny na ul. Narutowicza w Śródborowie zauważył w nocy płomienie, wydobywające się ze świeżo przebudowanego domu Tow. Przyjaciół Śródborowa.

Gasząc pożar, strażacy z Otwocka natknęli się w jednym z pokojów na zwęglone zwłoki mężczyzny, który miał nogi związane drutem.

Był to pracownik magistratu otwockiego Antoni Jaśkiewicz.

Początkowo przypuszczano, że Jaśkiewicz został zamordowany, na co wskazywałyby skrępowane nogi. Dochodzenie ustaliło jednak iż sam odebrał sobie życie w niezwykły sposób.

Jaśkiewicz za czasów okupacji niemieckiej był intendentem magistratu m. Łodzi, po czym przeszedł do służby na kolejach państwowych. Najpierw był zawiadowcą stacji w Łodzi, potem nadkonduktorem.

W r. 1928 zwolniono go z pracy. Przybył wówczas do Otwocka, gdzie prowadził agitację komunistyczną. Od paru jednak lat zaniechał wywrotowej działalności.

Dłuższy czas był bezrobotnym i dopiero niedawno otrzymał zajęcie dozorcy ogrodów miejskich w Otwocku. Do obowiązków jego należało jednocześnie dozorowanie przebudowywanego domu T-wa Przyjaciół Śródborowa.

Przed paru dniami Jaśkiewiczowi wymówiono pracę. Przejął się tym bardzo. Namawiał swą żonę 33-letnią Jadwigę do popełnienia wspólnie samobójstwa. Ta jednak nie chciała się zgodzić.

Wówczas Jaśkiewicz postanowił sam popełnić samobójstwo, a jednocześnie podpalić dom w Śródborowie, by zemścić się w ten sposób za pozbawienie pracy.

Ohydna zbrodnia sędziwego starca.

Zamordował już drugiego swego zięcia.

Niedaleko Kruszwicy w wiosce Sosnowiec popełniono straszną zbrodnię. W mieszkaniu Rawickich położonym w centrum wsi znaleziono rano Józefa Rawickiego lat 40, strasznie zmasakrowanego w łóżku silnie broczącego krwią. Śmiertelnie poraniony dawał słabe tylko odznaki życia i zmarł w drodze do szpitala.

Na miejsce wypadku przybyła natychmiast policja, która wszczęła energiczne dochodzenią w wyniku których aresztowany został 82-letni Jan Skorupa, teść zamordowanego Rawickiego który wzięty w krzyżowy ogień pytań załamał się w pewnej chwili i przyznał się do ohydnej zbrodni.

Sprawa cała posiada podłoże sensacyjne, przy czym wskazuje się na niewyraźną rolę żony Rawickiego.

W podobnych okolicznościach jak obecnie Rawicki, zginął bowiem przed czteroma laty pierwszy mąż Rawickiej niej. Kowalski. Znaleziono go w stodole z rozpłataną siekierą głową Już wtedy wskazywano palcem na starego Skorupę i jego córkę, jako na współwinnych zabójstwa. — Śledztwo utknęło atoli na martwym punkcie i nie można im było nic konkretnego udowodnić.

Dalsze dochodzenia trwają.

Samobójstwo emeryta folwarcznego w obawie przed wykryciem nadużyć.

W Jeleńcu pow. chełmiński popełnił samobójstwo przez powioszenie się na drzwiach we własnem mieszkaniu emerytowany urzędnik gospodarczy 66-letni Zenon Welsandt.

Przeprowadzone dochodzenie wykazało, że Welsandt popełnił samobójstwo z obawy przed odpowiedzialnością za nadużycia, które popełnił w czasie, kiedy był zatrudniony na majątku Jelenice.

W dniu 28 kwietnia kontrolerzy Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu przeprowadzili kontrolę kart kwitowych w majątku Jeleniec, przy czym ujawnione zostały nadużycia na 3000 zł. Według oświadczenia właściciela majątku Joachima Wintera nadużyć tych mógł dopuścić się jedynie Welsandt który w tym czasie prowadził księgi kasowe i gospodarcze majątku.

Cudowny ukadek dziecka z czwartego piętra.

Niezwykły wypadek wydarzył się w Katowicach na ul. Zwirki i Wigury przed domem nr. 5. 4-letni synek szewca Antoniego Brzostka bawiąc się na oknie 4 piętra stracił równowagę i runął w dół.

Dziwnym zbiegiem okoliczności przechodził pod oknem 70-letni Antoni Szota, zbieracz odpadków, który niósł na plecach wór pełen papieru. Chłopiec spadł starcowi na plecy i zerwał worek.

Zanim przerażeni świadkowie tego wypadku zdążyli ochłonąć, rozegrał się w ich oczach zabawny epilog: cudownie ocalony chłopiec porwał się na równe nogi i rzucił sie do ucieczki.

Na ul. Zwirki i Wigury przez dług czas grupy ludzi żywo komentowały niezwykłe zdarzenie, widząc w tym wszystkim zrządzenie Opatrzności.

Pożar wsi.

Białystok. Nocy ubiegłej we wsi Niewiarowo gminy Trzciance pow. białostockiego spłonęło około 100 budynków, w jednym z nich własności prywatnej, urządzenia miejscowej Szkoły Powszechnej, następnie liczny inwentarz martwy i około 70 sztuk żywego, oprócz drobiu. Straty wynoszą ponad 150 tysięcy zł.

W akcji ratunkowej, w której brała udział poza miejscową strażą i ludnością wsi także i straż ogniowa ze wsi Bogusze uległo poparzeniom 4 gospodarzy.

Akademicy — lotnicy podbili Bukareszt.

BUKARESZT. Wczoraj w godz. popołudniowych odbył się na lotnisku cywilnym meeting lotniczy, na którym eskadra lotnicza studentów polskich przeprowadziła szereg lotów pokazowych na samolotach RWD i szybowcu.

Na lotnisko przybyło kilka tysięcy widzów.

Publiczność zgotowała lotnikom polskim gorące przyjęcie i oklaskiwała specjalnie pokazy na szybowcu, wznosząc okrzyki „Niech żyje Polska!"

W godzinach południowych króska federacja lotnicza Rumuni wydała na cześć gości polskich śniadanie.

Wieczorem lotnicy polscy byli podejmowani obiadem przez ministerstwo lotnictwa i marynarki. Zarówno w śniadaniu, jak i w obiedzie wzięli udział kierownicy lotnictwa rumuńskiego.

PROGRAM RADIOWY.

Warszawa — czwartek 3. VI.

6.30—8.00 Audycja poranna
11.30 Audycja dla szkół
12.03. Dziennik południowy
12.15 Uważny rachunek to pierwsza rzecz — pogad.
12.25 Popularne utwory Erica Coates'a — płyty
15.45 Wiadomości gospodarcze
16.00 Czerwiec — pogadanka dla dzieci starszych
16.15 Koncert orkiestry dętej Huty „Pokój"
16.45 Konstancja Łubieńska — odczyt
17.00 Koncert solistów
17.50 30 lat w służbie sportu polskiego — pogad.
18.15 Lekkie piosenki — płyty
18.50 Międzynarodowe Zawody Hippiczne i Konkurs Armii Polskiej Tr. ze Stadionu w Łazienkach
19.10 Lajkonik — suita poetycko-muzyczna
20.00 Sissy — operetka w 3-ch aktach w przerwie dziennik wieczorny i wiadomości rolnicze
22.00 Bitwa o Chorąnżankę — opowiadanie
22.15 Koncert kameralny
22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego
23.00 Przez imaginację pojechał na koronację, skecz
23.15 Muzyka taneczna z płyt

Warszawa — piątek 4. VI.

6.15 Audycja poranna
11.30 Audycja dla szkół
12.03 Dziennik południowy
12.15 Skrzynka rolnicza
12.25 Fantazje operowe w wyk. ork. wileńskiej
15.45 Wiadomości gospodarcze
16.00 Rozmowa z chorymi
16.15 Pieśni o Hamalli — aud. literacko-muzyczna
16.45 Złote gody Polskiego Towarzystwa Historycznego — odczyt
17.00 Koncert solistów
17.50 Nasze drzewa Cis — pogadanka
18.00 Skrzynka ogólna
18.15 Motywy ludowe u obcych — płyty
19.00 Gra Emanuel Feuermann wiolenczela — płyty
20.00 Koncert rozrywkowy
20.45 Dziennik wieczyrny
21.45 Bitwa o Chorążankę — dokończenie opowiad.
22.00 Słynni dyrygenci — płyty
22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego
23.00 Nie wiemy dnia ani godziny - obrazek z powieści
23.15 Muzyka taneczna z dancingu „Paradis"

Toruń — czwartek 3 VI.

7.10—8.00 Audycja poranna
12.15 Liściarka — pogadanka rolnicza
12.25 Krótki koncert symfoniczny z udz. solisty
13.00 Orkiestry i soliści — płyty
15.00 Alfred Cortot jako dyrygent i pianista
18.00 Poradnik sportowy z Pomorza
18.05 Muzyka lekka w wyk. orkiestry salonowej
23.00 Na dobranoc — płyty za płytą

Toruń — piątek 4. VI.

6.35—9.00 Audycja poranna
13.00 Wesoła muzyczka — płyta za płytą
15.00 Orkiestry i soliści — płyty
15.45 Wiadomości z Pomorza
18.00 I nasze ptaki zmieniają obyczaje — feljeton
18.15 Piosenki neapolitańskie śpiewają
19.00 Koncert kameralny — płyty
22.00 Wiolenczela, fortepian i skrzypce — płyty
23.00 Tańce i piosenki płyty

GIEŁDA ZBOŻOWA

	Poznań, 31. V.	Bydgoszcz, 31. V.
Żyto	24.60—25.00	25.00—25.25
Pszenica	29.75—30.00	29.50—30.00
Jęczmień browarowy	25.25—26.25	24.00—25.70
Owies	22.50—23.00	23.00—23.50
Łubin niebieski	12.75—13.25	11.50—12.00
Łubin żółty	15.75—16.25	12.50—13.50
Mak niebieski	64.00—68.00	61.00—64.00
Rzepak zimowy	46.00—47.00	46.00—47.00
Rzepik	—	42.00—44.00
Seradela	—	16.00—18.00

Redaktor odpowiedzialny i wydawca
Antoni Miłoszewski — Nowemiasto nad Drwęcą.

Nr. akt.: Km. 244/37 Km. 247/37 Km. 1143/36.

Obwieszczenie

o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowym Mieście Lubawskim **Alfons Ligmann** mający kancelarię w Nowym Mieście Lubawskim ul. Pod Lipami Nr. 18 na podstawie art. 602 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, **że dnia 3 czerwca o godz. 9.15 w Bratjanie** odbędzie się

I-sza licytacja ruchomości

należących do **Józefa Baczewskiego**, składających się z 2 warchlaków wagi około 0,60 ctr. po 25 zł. 4 prosiaków około 4 tygodniowych i 1 powózki czarnej (wolant),

że dnia 3 czerwca 37 r. o godz. 9.30 w Nowymdworze odbędzie się

1-sza licytacja ruchomości

należących do **Franciszka Chmielińskiego** składających się z 30 ctr. żyta w słomie w stodole po 9 zł., 10 ctr. jęczmienia w słomie w stodole i 4 warchlaków wagi po około 0,60 ctr. po 25 zł.

że dnia 3 czerwca 37 r. o godz. 16,00 w Nowymdworze odbędzie się

1-sza licytacja ruchomości

należących do **Ludwika Klatta** składających się z 2 jałowic czarno-graniastych 1 rocznych po 75 zł., 1 wolantu czarnego o zielonym obiciu i 1 sanek wyjazdowych żółtych, oszacowanych na łączną sumę **zł. 1460,—**

Ruchomość można oglądać w dniu licytacji w miejscu i w czasie wyżej oznaczonym.

Nowe Miasto Lubaw., dnia 26 maja 1937 r.

Komornik Sądu Grodzkiego
Mgr. Ligmann